

2. XII 2017, Przyborów

Kochana Amelko!

Styszałam, że dostałaś nowy laptop. Tylko nie wiem czy wiesz jak niebezpieczny może być internet. W tym liście trochę Ci wytłumaczę.

Była sobie pewna dziewczynka, miała na imię Marysia. Dostała nowy komputer. Można powiedzieć, że była najszczęśliwszą osobą na świecie. Dotarzała do wielu portali społecznościowych. Zapraszała do znajomych kuzina, napotkana osobę. Jeden ze znajomych zaczął się z nią kłopotować. Pisał, że jest w jej wieku i ma na imię Kuba. Z początku Kuba wydawał się fajny. Po kilku dniach chłopiec prosił o jej zdjęcia i zdjęcia jej domu. Wypytywał o rodziców, miejsce zamieszkania. Dziewczynka wykonywała polecenia, była bardzo szczerą. Marysia całkowicie „pochlonała” internet. Przed laptopem spędzała niemal całą dzień. Zapomniała o nauce, kolegach ze szkolnej ławki, a nawet o ukochanym piesku Bobiku. W szkole było jej trudno wytrzymać bez internetu. Wychowawczyni Marysi zaniepokojona jej zachowaniem i bardzo słabymi wynikami w nauce, wezwwała rodziców do szkoły. Rodzice ograniczyli wórcę dostęp do internetu. Przez zdjęcia, szczerść i głupotę dziewczynki cała rodzina została okradzona przez Kubę, który okazał się czterdziestoletnim złodziejem. Mężczyzna został ujęty przez policję. Marysia z pomocą rodziców zrozumiała, że internet może być niebezpieczny. Obecnie korzysta z niego tylko gdy naprawdę musi. Teraz więcej czasu spędza z koleżankami. Razem grają w gry planszowe. Marysia uwiebia potować z mamą. Z tatą i Bobikiem wyruszają na długie spacery, wliczającami zaś przenosi się w świat magii i przygód wraz z bohaterami książek.

Mam nadzieję, że historia Marysi będzie dla Ciebie przestroga, i będziesz bardzo ostrożna. Korzystaj z internetu z umiarem.

Pozdrawiam
EMILIA LIS
KL. V